Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 57 Katowice, niedziela 9-go marca 1930. Rok 29

Czyby nawrót do dyktatury w Hiszpanji.



Generał Marcin Anido.

Madryt. Ponieważ następca dyktatora Primo de Riwery generał Berenguer nie dorósł liberalnemu prądowi opozycji, dążącej pełnemi żaglami do obalenia monarchji i utworzenia republiki, przeto zniechęcony do rządów w tak zawiłych czasach podał się do dymisji. Jego następcą ma być mąż silnej ręki generał Marcin Anido.

Doniosły kongres eucharystyczny.

Watykan. Zapowiadają tu, że Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie będzie jednym z najważniejszych kongresów tego rodzaju, jakie odbyły się dotychczas.

Aczkolwiek Pius XI nie wydelegował dotychczas swego legata, jest mowa o kardynale Piotrze Gasparri'm, a w razie gdyby z jakiegokolwiek powodu dostojny purpurat nie mógł przyjąć reprezentacji Papieża, na kongresie, to wymienia się kardynałów Lepiciera i Sbarretti'ego.

Ruch wolnościowy w Indjach.

Nowe Delhi. W liście, będącym odpowiedzią na memorjał Ghandiego, wicekról Indji zaznacza, że z ubolewaniem dowiedział się, iż Ghandi myśli o takiej metodzie działania, która wyraźnie doprowadzić może do naruszenia praw lub zagrażać pokojowi publicznemu. (Pat.)

Konserwatyści angielscy chcą obalić Macdonalda.

Londyn. (AW.) W kołach konserwatywnych daje się zauważyć ruch w kierunku wyrównania różnic w łonie partji konserwatywnej, celem obalenia wgl. przyspieszenia upadku rządu robotniczego. W kołach konserwatywnych liczą się z tem, że przesilenie wybuchnie w kwietniu, kiedy sytuacja gabinetu stanie się wyjątkowo trudna z powodu wzrostu bezrobocia, oraz budżetu na rok przyszły, który zapowiada się bardzo niekorzystnie. Ewentualne fiasko konferencji morskiej byłoby ostatecznym ciosem, zadanym gabinetowi.

Wybuch w kopalni węgla.

Charlerois. W kopalni węgla Martinel nastąpił wybuch gazu węglowego, skutkiem którego 10 górników zostało zabitych, a 11 odniosło rany. (PAT.)

Senat radzi nad budżetem.

Warszawa. Na piątkowem posiedzeniu Senatu przystąpiono do dalszej dyskusji ogólnej nad preliminarzem budżetowym. Sen. Kopciński (PPS) krytykuje ostro system rządów pomajowych i oświadcza, że klub jego głosować będzie za budżetem. Sen. Thulie (Ch. D.) oświadcza w imieniu klubu, że głosować będzie za budżetem, przyczem wnosi rezolucję, wzywającą Rząd, aby przy nowym rozdziale mandatów kolonjalnych w Lidze Narodów starał się uzyskać kolonje i dla Polski. Sen. Kulerski (Piast) wyraża się krytycznie o umowie likwidacyjnej z Niemcami.

Na posiedzeniu popołudniowem marszałek Szymański, wygłosił przemówienie na cześć prezydenta Masaryka, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy budżetowej.

Pierwszy przemawiał sen. Szafranek (Wyzw.), który bardzo ostro krytykował obecny system rządów. M. i. mówca użył takiego zwrotu: „Tak państwem, panowie wojskowi i profesorowie, rządzić nie można, bo państwo to nie wasz folwark dochodowy" na co prezes Rady Ministrów odparł: „co to znaczy folwark dochodowy, do kogo się to odnosi? Protestuję przeciwko temu.

Sen. Szafranek: nie do Pana.

Wówczas Premjer Bartel, uderzając w pulpit oświadcza: Mówił pan o rządzie, ja protestuję przeciwko temu. W tej chwili obecni na sali Ministrowie Bartel, Józewski, Janta-Połczyński oraz wicemin. Wysocki opuszczają salę obrad.

Marszałek oświadczył, co następuje: Każdemu senatorowi przysługuje prawo krytykowania rządu. Ale nie wolno mu ubliżać rządowi i nie wolno o państwie wyrażać się tak, jak to uczynił sen. Szafranek, albowiem porównywanie państwa polskiego do folwarku dochodowego nie licuje z powagą Izby, dlatego przywołuję sen. Szafranka do porządku.

Po przemówieniach senatorów Szujskiego, Gliwica i Januszewskiego zakończono dyskusję ogólną nad budżetem i przystąpiono do rozprawy szczegółowej. Senatorka Kluszyńska (PPS) zreferowała budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Se'mu i Senatu oraz N. I. K., proponując przyjęcie ich bez zmian.

Następne posiedzenie w sobotę.

Obchody ku czci prezydenta Masaryka

Warszawa. Staraniem czechosłowackiej Besedy odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu 80 rocznicy urodzin prezydenta Czechosłowacji Tomasza Masaryka. Mszę świętą celebrował proboszcz miejscowy ks. dr. Karol Niemira. Na chórze odegrano państwowy hymn czechosłowacki. Na nabożeństwie obecni byli poseł czechosłowacki dr. Wacław Girsa, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miejscowych.

Przed południem we wszystkich polskich szkołach średnich i zawodowych wygłoszone zostały odczyty o Masaryku. (PAT.)

Katowice. Z okazji 80-lecia urodzin prezydenta republiki czechosłowackiej Tomasza Masaryka odbyło się w piątek w konsulacie czechosłowackim w Katowicach przyjęcie dla kolonji czeskiej na Śląsku. W godzinach popołudniowych złożyli konsulowi czechosłowackiemu gratulacje przedstawiciele władz wojewódzkich z wojewodą dr. Grażyńskim na czele, prezydent miasta dr. Kocur i inni.

Praga. Prezydent Masaryk otrzymał ze wszystkich okolic republiki z okazji jubileuszu 80-lecia telegramy gratulacyjne oraz adresy hołdownicze.

Miasto Praga przybrała z okazji uroczystości odświętny wygląd. Z wielu miast i nawet miasteczek nadchodzą wiadomości o organizowanych tam uroczystościach na cześć prezydenta Masaryka.

Sumy, przeznaczone na cele dobroczynności, przekraczają 50 milj. koron czeskich. W piątek odbyła się powszechna defilada, w której wzięły udział wszystkie warstwy ludności.

Dr. Schacht ustępuje.

Berlin. Prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht, złożył na posiedzeniu rady naczelnej Banku Rzeszy oświadczenie, iż zamierza ze stanowiska swego ustąpić i w tym celu poczynił już odpowiednie kroki, celem rozwiązania swego stosunku służbowego. Jako powód ustąpienia dr. Schacht podał swe stanowisko przeciwne umowom haskim.

Równocześnie dr. Schacht oznajmił, iż pozostanie na swym urzędzie tak długo, aż powzięta zostanie decyzja w sprawie jego następcy.

Na tem samem posiedzeniu rada naczelna Banku Rzeszy powzięła uchwałę, obniżająca stopę dyskontową z 6 na 5½ proc., stopę lombardową z 7 na 6½ proc.

Wiadomość o ustąpieniu dr. Schachta wywarła na giełdzie berlińskiej wielkie wrażenie. W ciągu przedpołudnia notowano spadek kursu poszczególnych papierów. (PAT.)

Berlin. Na interpelację w sprawie nagłego ustąpienia prezydenta dr. Schachta, min. finansów Moldenhauer na posiedzeniu parlamentu odpowiedział, że rząd żadnego nacisku na dr. Schachta nie wywierał. Minister przyznał, że dr. Schacht nie chciał przyjąć odpowiedzialności za plan Younga i w konsekwencji swego stanowiska ustąpił. (PAT.)

Akcja kolonijna Z. O. K. Z.

Jedną najbardziej znanych i popularnych stron działalności Z. O. K. Z. jest akcja kolonji letnich. Prowadzona od roku 1923 dla dzieci polskich z Górnego Śląska, Gdańska i Niemiec akcja kolonijna rozwija się z każdym rokiem coraz pomyślniej, stając się jedną z najpoważniejszych rozmiarami akcyj społecznych w Polsce. Akcja ta ma na oku przedewszystkiem względy wychowania narodowego, obok zrozumiałych względów zdrowotnych, które są ważnym środkiem do celu, jakim jest wzmocnienie uświadomienia narodowego i uczuciowe zespolenie dzieci z ojczyzną.

W ciągu 7 lat prowadzenia tej akcji wysłał Z. O. K. Z. 41.783 dzieci na kolonje letnie, z czego przypada na Górny Śląsk 24.691. Akcja kolonji letnich dla dzieci G. Śląska prowadzona jest na wielkie rozmiary od lat 4, gdyż poprzednio główną uwagę zwracano na kolonje letnie dla dzieci z zagranicy. W roku 1929 przyjął Z. O. K. Z. na kolonje letnie ogółem 10.524 dzieci, z tego 7294 ze Śląska, 3230 z Niemiec, Austrji i Gdańska. Wysyłka tak wielkiej liczby dzieci w roku ubiegłym mogła mieć miejsce, jedynie po pokonaniu ogromnych trudności, gdyż wszelka akcja społeczna w zeszłym roku była wielce utrudniona z powodu trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, oraz odbywającej zbiórki społecznej dla głodującej Wileńszczyzny.

Rozdział dzieci, wysłanych na kolonje letnie Z. O. K. Z. z Górnego Śląska, między powiaty przedstawiał się następująco: Miasto Katowice 900 dzieci, powiat katowicki 1914 dzieci, miasto Królewska Huta 607 dzieci, powiat świętochłowicki 1970 dzieci, powiat tarnogórski 344 dzieci, miasto Lubliniec 7 dzieci, pow. rybnicki 981 dzieci, powiat pszczyński 535, powiat bielski 36 dzieci.

Statystyka dzieci, wysłanych na kolonje Z. O. K. Z. pod względem zawodów rodziców przedstawia się następująco: dzieci górników 2448, dzieci robotników 968, dzieci wdów po robotnikach i górnikach 880, dzieci hutników 588, dzieci rzemieślników 573, dzieci bezrobotnych 318, dzieci inwalidów 310, dzieci kolejarzy 206, dzieci pracowników niższych 197, dzieci urzędników 155, dzieci rodziców wolnych zawodów 63, sierot zupełnych 45, dzieci rolników 40, dzieci rodziców nieustalonych zawodów 505.

Kolonje letnie Z. O. K. Z. rozrzucone były po wszystkich województwach państwa. Rezultaty pobytu dzieci na kolonjach wyrażały się przedewszystkiem w przyroście wagi, który wynosił przeciętnie 1.81 kg.

Akcję kolonijną prowadzi Z. O. K. Z. zarówno przy pomocy subwencyj, otrzymanych ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i samorządów, jak przy pomocy funduszów, zdobytych samodzielnie dzięki rozgałęzionej sieci organizacyjnej kół Z. O. K. Z. Subwen-

cje wynoszą mniej niż połowę ogólnych kosztów.

Znaczenie tej akcji społecznej, zorganizowanej przez Z. O. K. Z., należy podnieść wobec ustawionych zarzutów pewnej części prasy, jakoby akcja kolonijalna była prowadzona wyłącznie dzięki subwencjom. Akcja społeczna pokrywa większość kosztów kolonij, a ponadto przyczynia się do zaznajomienia się ze sprawą śląską w różnych częściach państwa. Tej akcji społecznej nie zdoła przeprowadzić żadna inna instytucja, którąby miała prowadzić kolonje letnie dla dzieci G. Śląska.

W razie uniemożliwienia kolonij letnich Z. O. K. Z. cały ciężar akcji kolonijnej spadłby na gminy, któreby temu zadaniu nie podołały. Obecnie wysyłka jednego dziecka na kolonje letnie kosztuje 10 zł subwencji. Polski Czerwony Krzyż, który również prowadzi kolonje przeważnie typu leczniczego, otrzymuje od gmin 60 zł na wysyłkę jednego dziecka. Kolonje letnie Z. O. K. Z. kosztują więc gminy 6 razy mniej, niż kolonje P. C. K. To obniżenie kosztów jest właśnie możliwe tylko dzięki ogromnej sieci organizacyjnej i propagandzie, prowadzonej przez Z. O. K. Z. Takiej sieci organizacyjnej zaś nie posiada żadna organizacja, nawet Polski Czerwony Krzyż, który pod tym względem nie byłby w stanie prowadzić akcji kolonijnej na tak wielką skalę.

W świetle tych faktów wychodzi na jaw cała bezpodstawność kampanji, prowadzonej przez prasę niemiecką i pewną część prasy polskiej, przeciw akcji kolonij Z. O. K. Z. O ile intencje prasy niemieckiej są przejrzyste, o tyle niezrozumiałe jest ze stanowiska narodowego i państwowego stanowisko tej części prasy polskiej. Stanowisko jej popiera jedynie kampanję prasy niemieckiej.

W rezultacie zaś jednym czynnikiem poszkodowanym w tej mierze są dzieci, które nie mogą wyjechać na kolonje. Tak było naprzykład w Siemianowicach, gdzie wskutek nieuchwalenia na wniosek pewnej części radnych polskich subwencji dla kolonij letnich Z. O. K. Z., wysyłka dzieci na kolonje została ograniczona do minimalnych rozmiarów. Rozumieją tę szkodliwość i sami radni, gdyż stwierdzić należy, że mimo kampanji przeciw uchwaleniu subwencji na kolonje letnie Z. O. K. Z. wszystkie niemal gminy, z bardzo nielicznymi tylko wyjątkami, subwencje te uchwaliły. W ten sposób bowiem działają zarówno dla dobra dzieci, jak i dla dobra gminy, które są w ten sposób odciążone od bardzo poważnych wydatków.

Akcja kolonij letnich Z. O. K. Z. jest akcją wyłącznie społeczno-humanitarną i narodową. Dlatego zwalczanie jej przynosi szkodę interesom społecznym i narodowym.

Przegląd polityczny

Napad w Opolu przed sądem Rzeszy.

Za naruszenie spokoju domowego skazani zostali przez sądy pierwszej i drugiej instancji w Opolu na nieznaczne kary sprawcy dzikiego napadu na artystów polskich. Polsko-katolickie towarzystwo szkolne wniosło odwołanie do sądu Rzeszy przeciwko temu wyrokowi. Na rozprawie obrońca oskarżonych starał się udowodnić, że sam fakt przynależności do organizacji nacjonalistycznych nie dowodzi, że oskarżeni robili w teatrze awantury i rzucali bomby cuchnące. Według zapewnień obrońcy przyszli oni do teatru z zamiłowania do sztuki. Najwyższy sąd Rzeszy uwierzył temu dowodzeniu i odrzucił odwołanie polskiego towarzystwa szkolnego.

Tak zakończyła się ostatecznie sprawa napadu na artystów polskich i ich pobicia. Ale żyć ona będzie po wieczne czasy, jako dowód zdziczenia Niemców i haniebny pomnik ich kultury!

Umowa polsko-niemiecka w parlamencie niemieckim.

W parlamencie niemieckim rozpoczął się ostatni akt sprawy odszkodowań wojennych i układu polsko-niemieckiego. Drugie czytanie rozpoczął ks. Ulitzka, jako generalny mowca partji centrowej. To, co powiedział, nie odbiegało wiele od szablonowych frazesów, które słyszy się z ust domorosłych małomiasteczkowych polityków przy kuflu piwa. Specjalnie ustęp o stosunkach polsko-niemieckich wypowiedziany był według recepty nacjonalistów. Ks. Ulitzka boi się, że układ ten może stać się początkiem nowej orjentacji w polityce wschodniej Niemiec. Jak będą centrowcy głosowali, tego ks. Ulitzka nie zdradził. Zapowiedział tylko, że najprzód musi nastąpić sanacja finansów, w przeciwnym bowiem razie za odrzucenie planu Younga poniosą odpowiedzialność inne stronnictwa.

Nacjonalistyczna prasa niemiecka podjudza przeciw Polsce.

Od kilku dni niemiecka prasa nacjonalistyczna z organem agrarjuszy „Deutsche Tageszeitung“ na czele, prowadzi systematyczną nagankę przeciwko władzom polskim w Warszawie, zarzucając im organizowanie akcji szpiegowskiej wśród robotników polskich, wybierających się — tym razem w ilości 72.000 — na roboty sezonowe do Niemiec. Według informacyj, uzyskanych w kołach niemieckich robotniczych związków zawodowych, chodzi tu o świadomą i planową kampanję niemieckich kół nacjonalistycznych, której celem jest wytworzenie wśród ludności niemieckiej nieufności wobec robotników polskich. Agrarjusze spodziewają, że izolowani i terroryzowani w ten sposób robotnicy polscy dadzą się tem łatwiej wyzyskiwać, a poza tem pod grozą ściągnięcia na siebie podejrzeń o szpiegostwo, robotnicy polscy — jak tego oczekują panowie niemieccy — unikać będą opieki w polskich konsulatach w Niemczech.

Koła kierownicze niemieckich robotniczych związków zawodowych wyrażają z powodu tej naganki ze strony prasy agrarnej tem większe zdziwienie, iż — jak powszechnie wiadomo — i jak zresztą prasa nacjonalistyczna niemiecka niejednokrotnie zmuszona była sama przyznawać — rolnictwo niemieckie nie może się obejść bez polskich robotników sezonowych, którzy pod względem wysokich kwalifikacyj fachowych i wydajności pracy przewyższają niemieckich robotników rolnych. Nawet w tym samym artykule „Deutsche Tageszeitung“, opatrzonym alarmującym tytułem „Systematyczna akcja szpiegowska wśród robotników sezonowych“ w którym jest mowa o organizowaniu przez władze polskie robotników polskich dla celów szpiegostwa w Niemczech, organ niemieckich agrarjuszy zmuszony jest przyznać, że „tak, jak się stosunki obecnie przedstawiają w rolnictwie, nie może się ono obejść bez polskich robotników sezonowych“.

Kurs polityki francuskiej premjera Tardieu.

Przemawiając na posiedzeniu Izby Tardieu oświadczył, że pomimo odmowy, z jaką spotkała się jego propozycja zawarcia rozejmu politycznego, rząd jego będzie się starał w interesie ogólnym zrealizować swój program. Tardieu przypomniał, że był zawsze zwolennikiem unji republikańskiej, w chwili, gdy Francja zaangażowana jest w rokowania międzynarodowe i przechodzi okres zmiany. Obecna większość parlamentarna — mówi Tardieu — nie ma żadnego powodu, aby się podporządkować mniejszości. W ustroju republikańskim najważniejsza jest liczba. Nikt nie może robić mi wyrzutów — rzekł Tardieu. — Mówiąc o większości Izby, mam na myśli tę większość, która mam nadzieję, będzie popierała rząd jaki z niej wyszedł. Jest to większość z roku 1928, w skład której wchodzi 400 wybitnych posłów gromadzących się pod znakiem Poincarego. Zachowujemy tradycje republikańskie w tym kraju i dla niego spełniamy nasze obowiązki, wysuwając program, który przedłożyłem parlamentowi. Podejmujemy rozejm w celu wspólnej wymiany tej pracy. Gdy ją wykonamy, możemy znowu porozmawiać z naszymi przeciwnikami, jeżeli tego zechcą. Po przemówieniu Tardieu rozległy się oklaski w centrum i na prawicy, a także na różnych innych ławach Izby.

Ameryka sprzeciwia się uznaniu Sowietów.

Komitet amerykański dla praw mniejszości i wyznań religijnych, wysłał do prezydenta Hoovera petycję, w której go prosi, aby wytrwał na swoim stanowisku odmowy uznania rządów sowieckich i aby użył swych przemożnych wpływów celem zabezpieczenia poszczególnych wyznań religijnych w Rosji przeciw prześladowaniu.

Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca protestom przeciwko prześladowaniu religji w Rosji. Protesty tagie ogłoszone zostały zarówno przez duchowieństwo katolickie, jak i przez protestantów i żydów. Ze szczególniej silnym protestem wystąpił w Nowym Jorku biskup Kościoła anglikańskiego, William Manning i rabin niezależnej synagogi, Stephen Wise.

Branka litewska.

68) —o— (Ciąg dalszy).

— Bardzo prostym sposobem — kiwając poważnie główką odparła Baniuta — owa niańka wcale o tym znaku snać nie wie i nie ona, lecz rodzona matka musiała mię nim naznaczyć tak jakoś sztucznie, że z początku prawie znać tego nie było, jak lekkiego nacięcia na korze młodego drzewka: dlatego też i Witginsowa o tem nie wie, aż ja sama znak spostrzegłam, gdy coraz wyraźniejszym się stawał. A teraz pójdźmy dopełnić czarów moich, bo jeżeli, jak powiadasz, ta Złota jest chrześcijanką... w tajemnicy przed Witginsową, to mam siostrzany obowiązek dopomagać jej, o ile zdołam.

— Siostrzany obowiązek? — zawołała młoda poganka przestraszona nieledwie. Baniuta z powagą wskazała jej znowu krzyżyk, wyryty na piersi...

— Moi rodzice chrześcijanami byli lub są — rzekła.

— Zdaje się; ależ ty... nie znasz tej wiary?...

— Owszem... Butowd zawsze mię jej naucza, gdy mówimy z sobą — zapewniła. Pomimo zdziwienia i poważnego duszy nastroju Aldona rozśmiała się serdecznie.

— Takaż więc jest treść waszych wiecznych pogawędek i podstawa tej wielkiej między wami przyjaźni, na której chciwiec Witgins zbudował nadzieję majątku, wymarzywszy, że ja ci dam wielki posag, a ten w jego ręce za sprawą wychowańca się dostanie! Otóż się załapał! Ale skądże Butowd chrześcijaninem? Jakiemiż dziwnemi drogami szerzy się ta wiara po świecie?

— Butowd nauczany był od młodu przez jakąś kobietę... która zakazała mu powiadać imienia swego przed kimkolwiek bądź... Przytem utrzymuje on, że jest ochrzczonym, gdyż w burzliwych wojennych czasach jest nawet w Polsce zwyczaj chrzcić dzieciątka co prędzej po urodzeniu, aby gotowe były w każdej chwili przejść chrześcijanami do lepszego świata... A więc, jeżeli tak jest, a on wie to przecież od samych nawet zakonników, pojawiających się tu na Gedyminowym dworze, to... i ja muszę być chrzczoną i prawdziwą chrześcijanką.

Uroczyste milczenie zapanowało na chwilę pomiędzy dziewczątkami, które w ciemnych rucianych wianuszkach, w zielonych spodniczkach, w szarych koszulkach, pstrych małych staniczkach wyciętych, brzęcząc dzwoneczkami u suto wyszywanych fartuszków, biegły jednocześnie przez ogród i zamkowe podwórze, aż wpadły do wielkiego gołębnika, który wraz z całą różnorodną skrzydlatą rzeszą kur już od kilku lat pozostawał pod bezpośrednią opieką młodej Baniuty: był to gospodarczy wydział, powierzony jej przez matkę-gospodynią.

— Gdzie mię prowadzisz? — tajemniczo spytała nagle Aldona.

— Czary odprawiać!... — tajemniczo, ze smutnym uśmiechem odrzekła tamta i z trudnością odsuwając oburacz od siebie napastujący natarczywie młodą gosposię tłum pieszczochów, wybrała z pośród nich dużego gołębia, wyjmując go z klatki osobnej, uwiązała mu na szyje mały, z paluszka zdjęty pierścionek miedziany podobno, bo miedź dawniej niż żelazo nawet była na Litwie w użyciu, i postawiła gołąbka w otwartem okienku. Ptak stał chwilę nieruchomy, potem wyszedł dalej na ganeczek gołębnika, rozejrzał się po świecie, przechylił, rozwijając skrzydła, i uleciał prosto w górę... przez chwilę krążył wysoko ponad gołębnikiem, aż nagle puścił się jak strzała w prostym kierunku na południe...

— Najdalej jutro nad ranem Butowd tu będzie — szepnęła Baniuta, patrząc za nim zamyślona.

— Rozumiem... — poszepnęła tak samo kunigasówna... otóż czary chrześcijan...

XX.

Pomimo pewności Baniuty co do powodzenia owego posłannictwa, i ona zarówno jak i jej dwie wspólniczki niespokojne były i drżące od tej chwili, nasłuchując i spodziewając się czegoś ciągle, choć wiedziały, że choćby na skrzydlatym koniu lecąc, jeszcze Butowd nie mógłby tak chyżo przylecieć. Cóż dopiero, gdy noc zapadła i zdrowy rozsądek Baniuty po obliczeniu stosownem pozwalał przypuszczać, że Butowd już jedzie, jeżeli... jeżeli posłańca skrzydlatego nie spotkał w drodze jaki grot nieszczęśliwy... jeżeli Butowd znajdował się w chwili przybycia gołębia w miejscu umówionem... jeżeli Butowd nie jest przypadkiem ciężko ranny i w niemożności puszczenia się w drogę, co na granicy wśród ciągłych bójek niezmiernie było prawdopodobnem...

Wszystkie te i tym podobne „jeżeli“ wstrząsały sercami trzech kobiet, i przyprawiały je o gorączkę, co Witginsowa umiała przecież jako tako ukryć w głębi duszy, chociaż najdotkliwiej cierpiała, boć to o jej rodzoną Złotą chodziło... Ale dwie panny nie miały tyle zdobytej wiekiem siły nad sobą, to też w męczarni oczekiwania, nie były też w stanie zająć się żadną robotą i po długiem czuwaniu położyły się do snu na wpół ubrane, budząc się za każdym szelestem. Już wczesny ranek świtał, już rozpacz zaczynała ogarniać kobiety, gdy wtem słowik, sławny słowik nadniemeński ozwał się spóźnionym cokolwiek, lecz przepysznym śpiewem, i to nieledwie tuż pod ścianą bezokiennej sypialni; Baniuta zerwała się natychmiast na nogi. Aldona i Witginsowa, śpiąca umyślnie tej nocy w panieńskiej sypialni, powstały tak samo, i po raz pierwszy zdarzyło się, że surowa Witginsowa, z pewnym zabobonnym strachem patrząc na córkę Baniutę, pozwoliła jej czynić co chce, nie badając... bała się przeszkadzać czarom, aby nie straciły mocy, od której zależało wybawienie Złotej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela pierwsza Postu.

Niedziela 9 marca

Św. Franciszki Rzymianki, wdowy, * 1384, † 1440.

Śśw. Cyryla i Metodego, bisk. apostołów Słowian w IX. w.

SŁOW.: MSCISŁAW.

Jutro poniedziałek, 10 marca: 40 męczenników w Sebaście, około rokn 317.

We wtorek, 11 marca: Św. Katarzyny, bonońskiej, panny Klaryski.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.12,	o godz. 17.38
Księżyca	„ 10.25,	„ „ 3.16

Długość dnia 11.26.

Zmiany powietrza: łagodnie. — Jutro: niepewne, zmienne.

— **Zamówienia komunalne.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło wojewodów, że postanowienia, dotyczące zamówień urzędów i instytucyj państwowych, zalecone przez komitet ekonomiczny ministrów, dotyczą również związków komunalnych. Przy rozdziale zamówień winny być równomiernie uwzględniane wszystkie ośrodki przemysłowe. Terminy wydania zamówień należy, o ile możności, przesunąć na pierwszy i drugi kwartał okresu budżetowego, przetargi ogłaszać możliwie jak najwcześniej przed rozpoczęciem roku budżetowego. Wykonywanie programów zamówień winno się mieścić w granicach realnych możliwości finansowych związków komunalnych i nie powinno wywoływać ze strony tych związków specjalnych starań do dodatkowe kredyty lub o przyspieszenie realizacji dochodów, przewidzianych w budżecie w terminach późniejszych.

— **Wzrost wywozu polskich wyrobów fabrycznych.** Według obliczeń statystycznych w roku 1929 wywieziono z Polski gotowych wyrobów za 644 miljonów złotych. W roku 1928 wartość wywiezionych gotowych fabrykatów wynosiła 475 miljonów złotych. Ten 35 procentowy wzrost wartości wywozu wyrobów gotowych w porównaniu z rokiem 1928 świadczy przedewszystkiem o wzmożonym rozwoju naszego przemysłu. Jest to pocieszający objaw, gdyż wywóz fabrykatów jest znacznie korzystniejszy niż surowców. Polska jest dotychczas krajem wybitnego wywozu surowców.

— **Ruch budowlany.** Związek miast polskich przesłał ministrowi pracy i opieki społecznej uwagi co do planowanej budowy domów mieszkalnych robotniczych i urzędniczych przez zakłady ubezpieczeń społecznych. Zaznaczając pominięcie komitetów rozbudowy i państwowej rady rozbudowy miast, Związek miast polskich wyraża opinję, iż konieczne jest współdziałanie wszystkich czynników, powołanych do zwalczania klęski mieszkaniowej. Gdyby sumy, przeznaczone na budowę domów przez zakłady ubezpieczeń, stanowić miały część państwowego funduszu budowlanego, skorzystanoby na na cele budowy domów z kapitałów prywatnych w części, niepokrytej pożyczkami budowlanemi. Zarząd związku wyraża obawę, że przeznaczenie poważniejszych sum na cele budownictwa mieszkaniowego przez zakłady ubezpieczeń społecznych, może ujemnie odbić się na lokatach tych zakładów w komunalnych instytucjach kredytowych oraz wpłynąć na zmniejszenie wysokości pożyczek udzielanych przez zakłady bezpośrednio związkom komunalnym.

— **Zwrot opłat paszportowych.** Zdarza się, że wyjeżdżający za granicę, nie posiadają dostatecznych dowodów do uzyskania paszportu ulgowego, czy też innych warunków, dla których ulga nie mogła być przyznana. Osoby te wpłacają za paszport opłatę normalną i musiały dawniej przejść formalności, aby otrzymać zwrot różnicy między normalną a ulgową opłatą za paszport. Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w podobnych przypadkach, o ile ktoś już po wyjeździe lub po uzyskaniu paszportu normalnego, przedstawi swe prawa do korzystania z ulgi, władza administracji ogólnej przyzna jej dodatkowo tę ulgę i zwróci różnicę. Zarządzenie takie jest ważne dla tych, którzy wyjeżdżają za granicę na studja. Ulgi przyznawane im są na podstawie dowodów, stwierdzających przyjęcie do szkoły zagranicznej.

— **Ruch samochodowy.** Ogółem w Polsce zarejestrowanych jest 4048 autobusów osobowych, w tej liczbie 3200 autobusów zarobkowych, reszta należy do przedsiębiorstw niezarobkujących na autobusach, jak biura, fabryki. Przedsiębiorstw autobusowych zarobkowych jest 2000. Na dobę przejeżdża autobusami w Polsce 175 tysięcy osób. Największa gęstość ruchu autobusowego koncentruje się dokoła Warszawy i Łodzi. Trasa Warszawa—Grójec obsługiwana jest przez kilkanaście autobusów, robiących 102 kursy dziennie, Łódź—Wiśniowa Góra 158 kursów, Kalisz—Opatówek 107 kursów. Linje ponad 100 kilometrów są po całej Polsce w liczbie 129. Linje od 200 do 300 i wyżej kilometrów Warszawa—Wilno, Warszawa—Sandomierz, Warszawa—Biłgoraj, Warszawa—Baranowicze, Łódź—Radom, Łódź—Sandomierz.

— **Lekarze w Polsce.** W Polsce jest zarejestrowanych 10.248 lekarzy. Wypada jeden lekarz na 2900 mieszkańców. Warszawa posiada 2192 lekarzy, to znaczy jeden lekarz na 500 mieszkańców. Następnie idzie Lwów — 1421 lekarzy, czyli jeden lekarz na 167 mieszkańców, Kraków liczy 1031 lekarzy, Poznań 702, Wilno 452, Lublin 432. Procentowo najwięcej lekarzy posiada Lwów, następnie Kraków i na 6 miejscu Warszawa.

Województwo śląskie.

* **Pożyczka zagraniczna dla hut polskich.** Zarząd syndykatu hut polskich prowadzi rokowania z grupą banków krajowych i zagranicznych o pożyczkę w wysokości 3 miljonów dolarów na sfinansowanie wywozu wyrobów hut polskich w roku bieżącym. Sfinansowaniem tej pożyczki ma się zająć kilka banków szwajcarskich, dwa niemieckie banki na Śląsku i francusko-polski bank w Paryżu.

Z Katowickiego.

Katowice. (Akademja Z. O. K. Z.) Związek Obrony Kresów Zachodnich urządza dnia 9 marca o godzinie 12.30 w sali Teatru Polskiego w Katowicach z okazji „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich“ uroczystą akademję z udziałem artystów Teatru Polskiego w Katowicach, orkiestry policyjnej, pod batutą kapelmistrza p. Grodonia oraz chóru kolejowego pod batutą p. Nitschego. Wstęp bezpłatnie. Wcześniejsze zgłoszenia po bilety przyjmuje dyrekcja okręgu śląskiego Z. O. K. Z. Katowice, Pocztowa 16 II p. Telefon 20-71.

— (Sąd kupiecki i przemysłowy.) W lutym roku bieżącego odbyły się w sądzie kupieckim w Katowicach dwa posiedzenia, w sądzie przemysłowym 8 posiedzeń. Sąd kupiecki załatwił 16 spornych spraw, mianowicie 6 załatwiono ugodowo, w 5 wypadkach wydano zaoczny wyrok, 2 wypadki rozstrzygnięto wyrokiem, 2 sprawy w inny sposób. W sądzie przemysłowym rozpatrzono 88 spraw, przez ugodę 6, zaocznie 25, wyrokiem 25, w inny sposób 32 sprawy.

— (Z kroniki policyjnej.) Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do składu firmy „Corand“ przy ulicy Mickiewicza w Katowicach. Włamywacze skradli cztery beczki śledzi. — Herbert Kuszycki z Katowic został schwytany w momencie, gdy usiłował włamać się do składnicy porcelany kupca I. Pinczowskiego przy ulicy Wojewódzkiej 5 w Katowicach. Sprawę skierowano do sądu. Obywatel niemiecki Ewald Schaff, zamieszkały w miejscowości Freindorf, powiat Siegen na zachodzie Niemiec, uwiadomił policję, że podczas podróży na linji kolejowej Berlin — Katowice został okradziony. Nieznany złodziej kieszonkowy skradł mu portfel, zawierający 770 marek niemieckich, oraz paszport, opiewający na jego nazwisko. — W tych dniach wyśledzono osoby, które dnia 9 grudnia roku ubiegłego dokonały kradzieży na szkodę kupca Dawida Mechlera w Katowicach. Jak w swoim czasie donieśliśmy, skradziono M. 7 skrzyń jabłek wartości 450 złotych. Kradzieży dokonał Józef Koculak z Katowic. Skradzione jabłka odebrali: Marta Baron, Klara Kapowa, Elżbieta Słota, Marja Loch, Marja Kaczmarek, Zofja Makowska, Katarzyna Kostkowa i Marta Szyga z Katowic.

— (Na pochyłej drodze.) **Przed sądem w Katowicach odpowiadali dwaj chłopcy, 16-letni Jerzy D. i 12-letni Antoni St., obaj z Wełnowca. Pewnego dnia, późnym wieczorem podsądni usiłowali wejść do składu „Bazar Sosnowicki“ w Załężu pod Katowicami. Później wybili szybę w oknie wystawowem i przywłaszczyli sobie części odzieży, które były wyłożone w oknie. Młodzi złodzieje wpadli w ręce policjanta. Po dokonaniu rewizji osobistej obaj przyznali się do kradzieży.** Towar skonfiskowano, a przeciw młodym złoczyńcom wniesiono skargę do sądu. Główny sprawca, Jerzy D. został skazany na 5 dni więzienia, drugiego oskarżonego nie ukarano ze względu na młody wiek. — Następnie odbyła się rozprawa przeciwko czterem chłopakom w wieku od 14—16 lat. Akt oskarżenia zarzucił im usiłowaną kradzież 6 centnarów żelaza w hucie Zgoda. Każdy z oskarżonych został skazany na 10 dni więzienia.

Bogucice w Katowickiem. (Nagły zgon.) Zatrudniony na kopalni „Ferdynand“ dozorca elektrowni Wiktor Lip z Bogucic zmarł nagle podczas pracy. Zmarły liczył 47 lat życia. Pogrzeb odbył się w piątek 8 marca.

Mysłowice. (Dzwony pogrzebowe.) Przed kilku dniami zmarła we Wrocławiu śp. Julja Szychowska, krewna zmarłego ks. proboszcza mysłowickiego Klaschke. Nieboszczka była przez kilka lat gospodynią na mysłowickiej plebanji.

— (Zgon.) W Berlinie-Willmersdorfie zmarł były mysłowicki spedytor M. Weichmann, przeżywszy 74 lata. Weichmann był długoletnim kierownikiem centrali wychodźców w Mysłowicach. Zmarł on wskutek obrażeń, doznanych podczas wypadku samochodowego.

Rożdzień w Katowickiem. (Kontrola kart kwitowych.) Kierownik urzędu okręgowego w Rożdzieniu zwraca uwagę, że w tych dniach odbywa się kontrola kart ubezpieczeniowych. Pracodawcy, zwłaszcza rzemieślnicy i gospodynie, które zatrudniają służące, winni karty mieć w porządku, czyli wlepić odpowiednią ilość znaczków ubezpieczeniowych.

Siemianowice w Katowickiem. (Z cechu szewskiego.) W niedzielę **9 marca odbędzie się walne zebranie członków kasy pośmiertnej przy cechu szewskim w Siemianowicach.** Zebranie odbędzie się o godzinie 3 po południu w lokalu Generlicha.

— (Odczyt.) W niedzielę, 9 marca o godz. 3 po południu wygłosi na sali T. C. L. w Siemianowicach wykład prof. Uniwersytetu Wileńskiego p. dr. R. Gostkowski p. t. „Najnowsze wykopaliska w Rzymie“.

— (Sprawy komunalne.) Następne posiedzenie zastępstwa gminnego w Siemianowicach odbędzie się w środę 12 marca o godzinie 6 wieczorem w lokalu posiedzeń rady gminnej. Będzie to zapewne ostatnie posiedzenie zastępstwa gminnego w dotychczasowym składzie. Wybory do rady gminnej w Siemianowicach odbędą się 30 marca. Członkowie nowej rady gminnej urządzą pierwsze zebranie w połowie kwietnia, jeśli nikt nie zgłosi protestu przeciwko wyborom. — Porządek dzienny zawiera 13 punktów, z których są najważniejsze: 1. ustalenie budżetu za rok rachunkowy 1930-31; 2. przyznanie środków na przełożenie kanalizacji; 3. ustalenie procentu do państwowego podatku gruntowego, budynkowego i od placów budowlanych; 4. ustalenie czynszu mieszkaniowego w strażnicy; 5. zakup gruntu; 6. zapomogi wielkanocne dla miejscowych ubogich i inwalidów.

Bytków w Katowickiem. (Przedstawienie teatralne.) Ochotnicza straż pożarna urządza w sali Geislerowej. Odegrane będą sztuki: „Stary piechur i syn jego huzar“, „Noc karnawałowa“ i „Szpital warjatów“. Zysk przeznaczony na zakup sztandaru.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Odczyt.) **Komitet miejscowy T. C. L. donosi: Interesujący odczyt z cyklu wykładów powszechnych Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosi w niedzielę 9 marca w auli gimnazjum żeńskiego, o godz. 17, prof. dr. R. Gostkowski na temat: „O kobiecie w starożytności“. Wstęp dla wszystkich wolny.**

— (Robotnicy pobili posła komunistycznego.) W związku z notatką o komunistycznych demonstracjach, umieszczonej w ostatnim numerze pisma naszego, donoszą nam z Król. Huty: Komuniści zwołali tu wielki wiec bezrobotnych. Z miasta i okolicznych osad przemysłowych przybyły drobne grupki, ale policja nie dopuściła do zebrania. Gdy poseł Kieruzalski zaczął przemawiać z mostu koło poczty, robotnicy obili go, i dopiero policja zdołała wyrwać go z rąk tłumu. W czasie interwencji policji kilku wyrostków stawiało opór, wobec czego opornych aresztowano.

Z Swiętochłowickiego.

Chropaczów w Świętochłowickiem. (Broń palna.) Rzeźnik Ryszard Wolny z Chropaczowa zagroził swej żonie, że ją zastrzeli. Uwiadomiona o pogróżce policja, zabrała Wolnemu broń palną. Sprawę skierowano do sądu.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Akademja Z. O. K. Z.) Z okazji „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich“ odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m. po południu o godz. 4 na sali pana Grychtoła uroczysta akademja. Na program akademji złożą się referat prof. p. Laurego, deklamacje, występy śpiewackie i sokole, koncert skrzypcowy, wykonany przez prof. p. Chrzanowskiego i przedstawienie jednoaktowej komedyjki pod tytułem „Pierwsza lepsza“. Wstęp na salę wynosi od 20 groszy do 1 zł. Dochód przeznaczony jest na kolonje letnie dla dzieci szkol-

nych. Uprasza się miejscowe społeczeństwo polskie o przybycie na akademję.

Z Pszczyńskiego.

Tychy w Pszczyńskiem. (Zebranie radnych gmin i miast powiatu pszczyńskiego.) We wtorek 4 marca odbyło się w Tychach w lokalu oberżysty p. Janoty zebranie radnych miast i gmin, któremu przewodniczył prezes powiatowy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy ks. proboszcz Kupilas z Lędzin. Po przemówieniu ks. proboszcza zabrał głos sekretarz powiatowy Wieczorek ze Starego Bierunia, wskazując na ważność zorganizowania wszystkich radnych, celem stworzenia platformy współpracy wszystkich działaczy samorządowych przy zbliżających się wyborach do Sejmu śląskiego. Następnie udzielono głosu p. Kuboszowi, który wygłosił referat ogólno-programowy. W wywodach swoich referent podniósł szczególnie sprawy ideowo-polityczne, kładąc nacisk na to, że tylko przez wielkie poświęcenie można osiągnąć odpowiednią platformę do skutecznej pracy gospodarczo-politycznej dla utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski. Wywody referenta zostały przyjęte z ogólnem zadowoleniem. — W dyskusji zabierali głos pp.: Paweł Kozyra z Murcek, Brunon Kontny z Tych, Jarczyk z Podlesia, Mikołaj Kściuk z Wartogłowca i Adolf Grajcarek. Omówiono linje wytyczne pracy w powiecie w związku z wyborami do Sejmu śląskiego. Po dyskusji wybrano komitet organizacyjny sekcji radnych przy Narodowo-chrześcijańskiem Zjednoczeniu Pracy. W skład komitetu organizacyjnego weszli: Adolf Grajcarek, Kontny Brunon, Latusek Jan, Kozyra Paweł, Barczyński Ludwik, Targiel Jan, Zarmutek Karol, Brzęk Paweł, Kędzior Ludwik, Liszka Jan. Konieczny Karol i Kściuk Mikołaj oraz proponowano przyjąć do komitetu celem uzupełnienia: Katarzynę Markielową, Jana Szmajducha, Teofila Wiatra, Wiktora Goczala, Stanisława Richtera, Pawła Staszka, Jana Jaromina, Fr. Klimosza, ks. prob. Kulika, ks. Rumana, Jana Piłota, Jana Redwańskiego, Andrzeja Rączkę i Pawła Zazakownego. Po wyborze komitetu postanowiono podzielić powiat na kilka okręgów. W najbliższym czasie zwołane zostaną dalsze zjazdy. Sekretarjatowi powiatowemu Zjednoczenia Pracy poruczono opracować szczegółowy plan organizacyjny, celem zrzeszenia wszystkich radnych. Po wyczerpaniu porządku obrad ks. prob. Kupilas zamknął zebranie.

Murcki w Pszczyńskiem. (Kradzież przewodów elektrycznych.) Nieznani amatorzy drutu bronzowego skradli około 600 metrów przewodów telefonicznych grubości półtora centymetra między Murckami a Wesołą. Ostrzega się przed kupnem skradzionego drutu.

Stara Wieś w Pszczyńskiem. (Nowa szkoła.) Gmina Stara Wieś przystąpi w najbliższych dniach do budowy trzeciego gmachu szkolnego, aby ułatwić w ten sposób naukę dzieciom. — Szkoła wyposażona zostanie w myśl najnowszych przepisów higjenicznych.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Z kasy chorych.) Dotychczasowy przewodniczący miejscowej kasy chorych Walenty Klama złożył urząd. Główny dyrektor kasy Fross objął przewodnictwo w zarządzie kasy.

— (Koncert krakowskiego chóru akademickiego.) Przypominamy, że dnia 10 marca rb. przybywa do Rybnika na zaproszenie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo słynny w Polsce i zagranicą Krakowski Chór Akademicki. Chór ten urządza na sali Hotelu „Świerklaniec" jeden jedyny występ, a na program koncertu składa się dobór najpiękniejszych pieśni, dających całość nadzwyczaj urozmaiconą i bogatą. Czysty dochód przeznacza Towarzystwo dla najbiedniejszych miasta. Bilety wcześniej do nabycia u p. Malika, a w dzień koncertu przy wejściu na salę. Początek koncertu o godzinie 7.30 wieczór. Chór wystąpi z następującym programem: 1. „Hasło krakowskiego chóru akademickiego. 2. Pieśń o Wilji; 3. Przedświt, 2. Arja Stefana z opery „Straszny Dwór"; 4. Zaszumiał las; 5. Arja Jontka z opery „Halka"; 6. Zmrok, następnie chór strzelców, 7. Dobranoc i marsz żołnierski, pieśń marynarzy z opery „Latający Holender", 7. Sałata włoska — solo, następnie „Pójdziesz ty przez las", „Czy to panna, czy mężatka", oraz „Kaśka była latawicą"; 8. „Jaś i Kasia". Uprasza się o liczny udział.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 7 marca: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 7 marca: za 100 franków francuskich 34.80 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.63 zł, za 100 koron czeskich 26.34 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 7 marca 1930 r.

Żyto 16.50—16.75, pszenica 32—33, jęczmień na przemiał 18.50—19, jęczmień browarowy 21.50 do 23.50, owies 15.50—16.50, mąka żytnia 29, mąka pszeniczna 50.50—54.50, osucie żytnie 11—12, osucie pszeniczne 14—15, groch polny 26—29, groch Folgera 26—29, groch Wiktoria 28—30, wyka 25—27.

Wodzisław. (Ruch autobusowy.) W tych dniach minęły cztery lata od zaprowadzenia ruchu autobusowego na linjach Wodzisław — Racibórz względnie Wodzisław — Rybnik. Dawniej ludzie byli zdania, że autobusy wkrótce przestaną kursować ze względu na lichy stan dróg. Lecz stało się inaczej. Pierwszy wóz był nieco za słaby, atoli niebawem zakupiono nowy autobus, który kursuje już trzy lata. Od czasu uruchomienia tych linij autobusowych nie wydarzył się ani jeden nieszczęśliwy wypadek. Koncesjonaruszem jest p. Śliwa.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Zderzenie samochodów.) Na ulicy Mickiewicza w Rydułtowach nastąpiło zderzenie dwóch aut ciężarowych. Oba samochody zostały zdruzgotane. Poszkodowani są Robert Sobecki z Rydułtów i Jan Richter z Katowic.

Czyżowice w Rybnickiem. (Sprawa budowy kościoła.) Czytając „Katolika", nie wyczytałem w nim już dawno nic z naszej wioski. Zdawaćby się mogło, że obywatele naszej gminy zasnęli, bo nie dają żadnego znaku życia. Tak jednak nie jest. W Czyżowicach lud żyje i pracuje dla dobra ojczyzny i na chwałę Bożą. Chcę dziś poruszyć jedną bardzo ważną sprawę, która żywo interesuje każdego mieszkańca wioski. Otóż, gdy ubiegłego lata Związek Powstańców Śląskich urządzał zabawę, którą rozpoczęto nabożeństwem w miejscowej kaplicy, to w nabożeństwie wzięła udział cała wioska. To też w niejednej głowie powstała myśl, która zamieniła się w ogólne życzenie, aby nasza wioska posiadała własny kościół filijalny. I zdaje się, że życzenie mieszkańców zostanie spełnione. Dwie dziewczyny chcą ofiarować kawałek gruntu w dogodnem miejscu pod budowę kościoła. Wiel. ks. proboszcz Januszewicz jest sprawie tej bardzo przychylny. Mianowano już filijny zarząd kościelny, w skład którego weszli: naczelnik gminy i członek zarządu kościelnego w parafji, pod przewodnictwem ks. proboszcza Januszewicza z Jodłownika. Równocześnie z ofiarowanem budowiskiem wpływają dobrowolne datki. Ogólnie złożono już na budowę kościoła około 1500 złotych. Najwięcej ofiarowały dotychczas pracowniczki fabryki wyrobów tytoniowych, lecz dziewczyny te same kościoła wybudować nie mogą. Na budowę świątyni musza składać wszyscy obywateli całej gminy. Prawda, że budowa kościoła nie jest sprawą łatwą do przeprowadzenia, gdyż połączona jest z wielkimi kosztami. Lecz jeżeli wszyscy mieszkańcy Czyżowic dołożą sił i nie będą szczędzić ofiar, to w niedługim czasie Czyżowice będą posiadały własny kościół. Wszelkie ofiary, przeznaczone na ten cel, składać należy na ręce skarbnika, Konstantego Gołki w Czyżowicach. W. ks. proboszcz ogłaszać będzie listę składek z ambony, a na życzenie ofiarodawców także w „Katoliku.

Jeden z zarządu gminy.

Moszczenica w Rybnickiem. (Samobójstwo.) Rolnik Dominik Pawliczek, lat 23, odebrał sobie życie przez powieszenie. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwów.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Ku przestrodze.) Uczeń szkolny Nawrat, syn robotnika z pod Tarnowskich Gór, ślizgał się na stawie. Nagle pękł lód i chłopak wpadł do wody. Świadkami zajścia byli koledzy Nawrata, którzy uratowali go ze stawu szczęśliwie. Rodzice powinni ostrzedz dzieci przed ślizganiem się na lodzie ze względu na niebezpieczeństwo utraty życia. Kąpiel zaś w zimnej wodzie może spowodować chorobę dziecka.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Linja autobusowa.) W tych dniach uruchomiono linję autobusową Woźniki — Kalety w powiecie lublinieckim. Samochody kursują na tej linji według następującego planu: Woźniki odjazd o godz. 7, 10.10, 12.50 i 17.10. Przyjazd do Kalet o godzinie 7.30, 10.40, 13.20 i 17.45. Odjazd z Kalet o godz. 8.25, 11.40, 14.45 i 18.55. Przyjazd do Woźnik o godz. 9, 12.15, 15.20 i 19.30. Czas jazdy wynosi przeciętnie 30 minut. Cena biletów z Woźnik do Dyrd 50 groszy, z Dyrd do Sośnicy 30 względnie 20 groszy, z Sośnicy do Kalet 70 względnie 80 groszy. Właścicielem koncesji jest p. Potempa w Woźnikach.

— (Budżet powiatowy.) Starosta powiatu lublinieckiego ogłosił w ostatnim numerze Orędownika powiatowego, że budżet powiatu na rok 1930-31 wyłożony jest w biurze wydziału powiatowego, pokój 18. Budżet ten można przejrzeć podczas godzin służbowych do 20 marca rb.

— (Z posiedzenia wydziału powiatowego.) Przed kilku dniami odbyło się w Lublińcu posiedzenie wydziału powiatowego pod przewodnictwem starosty p. Biolika. Budżet powiatowy na rok rachunkowy 1930-31 opiewa w zwyczajnych dochodach i wydatkach na 647 776,48 zł, budżet nadzwyczajny dla budowy dróg 1 020 000 zł. Celem naprawy dróg uchwalono urządzić kolejkę polową, nadto powiat kupi dwa walce drogowe. Plan rozgraniczenia obwodów urzędów okręgowych został przyjęty. Robotnicy drogowi oraz dozorcy zostaną ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń w Król. Hucie.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Znowu samobójstwo.) Na torze kolejowym obok teatru w Bielsku znaleziono zwłoki Heleny Engelsmann z Bielska. Przyczyną samobójstwa była niechęć do życia. Zwłoki samobójczyni odstawiono do kostnicy na cmentarzu żydowskim w Aleksandrowicach.

— (Włamywacz pod kluczem.) Andrzej Zipser z Kamienicy, powiat Bielsko, został przytrzymany i osadzony w więzieniu. Zipser włamał się do składu Wincentego Kuźmy w Starem Bielsku, gdzie przy pomocy dłuta usiłował otworzyć szafę pieniężną.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Śmiertelne wypadki na kopalniach.) W tych dniach na kopalni „Flora" został zgnieciony w czasie spinania wózków Jan Plaskacz. Nieszczęśliwy w drodze do szpitala zmarł. Drugi wypadek miał miejsce w czasie pracy na kopalni „Jowisz" w Wojkowicach Komornych, gdzie zatrudniony na pochylni Józef Robuś został uderzony w głowę hakiem od liny wyciągowej tak nieszczęśliwie, iż poniósł śmierć na miejscu.

Kraków. (Zabójstwo.) W czasie sprzeczki Jan Huczek z Niepołomic, uderzył Jana Habasa w głowę żelazkiem do prasowania tak silnie, że Habas zmarł w szpitalu OO. Bonifratrów w Krakowie. Posterunek policji w Niepołomicach otrzymał zgłoszenie o wypadku dopiero w dniu 4 b. m. i przeprowadził natychmiast dochodzenia.

Sambor. (Szubienica za morderstwo.) Przed sądem przysięgłych w Samborze odbyła się 2-dniowa rozprawa przeciw mordercom żony kierownika szkoły w Starym Samborze, Marji Szymały. Aranżer napadu Nyczypor skazany został na karę śmierci przez powieszenie, drugi bandyta, Gryndziak na 12, a żona Nyczypora, Petronela, na 7 lat ciężkiego więzienia.

Tczew. (Stocznia wiślana.) Państwowy zarząd dróg wodnych w Tczewie przystąpił do budowy stoczni wiślanej, kosztem około pół miljona złotych. Stocznia rozporządzać będzie dźwigiem 50-tonnowym, służącym do wciągania statków do doku.

Warszawa. (Zaludnienie miasta.) Sekcja ruchu ludności magistrackiego urzędu statystycznego w Warszawie zaobserwowała w ciągu ostatniego półrocza stały wzrost liczby mieszkańców, który daje się wytłumaczyć nieustającą wędrówką mieszkańców wsi do miast dla pracy zarobkowej. Przewaga liczby przyjazdu do Warszawy nad wyjazdami według danych meldunkowych wynosi około 300 miesięcznie w ostatnich czasach.

Nowogródek. Sąsiad otruł sąsiada.) Gospodarz Bronisław Grzybowski ze wsi Dudy w woj. nowogrodzkiem zaprosił na wódkę swego sąsiada Franciszka Prymasza. Gościnny Grzybowski dodał do wódki trucizny, to też po pół godzinie Prymasz zmarł w okropnych męczarniach. Zbrodniarza aresztowano.

Z dalszych stron.

Berlin. (Chleb żytni.) Piekarze berlińscy wespół ze Związkiem gospodyń organizują wielką kampanję propagandową na rzecz chleba żytniego. Niemieckie ministerstwo rolnictwa wprowadzić ma niebawem ograniczenie wypieku białego pieczywa, a to w celu przyjścia z pomocą rolnictwu niemieckiemu.

Paryż. (Rzadka uczciwość.) Inkasent pewnego wielkiego banku, mieszczącego się przy Rue de Madrit zostawił w dorożce samochodowej tekę, zawierającą papiery wartościowe i gotówkę w sumie 2 i pół miljona franków. Po upływie dwóch dni do komisarjatu policyjnego zgłosił się szofer, rosyjski emigrant były oficer Michał Górski, który oddał w całości zgubione pieniądze.

Tokio. (Bezrobocie w Japonji.) W przemyśle tekstylnym, jedwabnym, bawełnianym i przemyśle cementowym zapowiedziane są masowe zwolnienia robotników. Cała Japonja stoi przed groźbą wielkiego lokautu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa utraci pracę około 800 tysięcy ludzi.

Ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego.

Przed kilku dniami ogłoszono ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego w Warszawie w sprawie uderzenia w twarz. Otóż uderzenie w twarz, wywołujące ból lub nieprzyjemne uczucie fizyczne, gwałci nietykalność cielesną i stanowi gwałt, a nie obrazę, która nastąpić może bądź w postaci wypowiedzenia wyrazów obelżywych, bądź w postaci uwłaczających godności pokrzywdzonego gestów, znaków, zachowania się lub nawet min, z jakiemi wypowiedziano wyrazy.

Od Redakcji.

Sprostowanie. W dziale wiadomości potocznych Katowice w numerze z dnia 8 marca, w notatce proces o spowodowanie śmierci robotnika, zakradł się błąd drukarski. Sąd skazał dyrektora na 600 złotych kary, a nie robotnika.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela, dnia 9 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy. — 15.20 Odczyt: „Zależność pojawu szkodników zwierzęcych od przebiegu pogody". — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Znaczenie cierpień dla chrześcijan". — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Audycja dla szachistów. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bojki śląskie" (prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 Koncert z Poznania. — 21.45 Słuchowisko z Poznania „Karnawał na Chwaliszewie". — 22.15 Komunikat meteorologiczny i komunikaty sportowe. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa, 1.395,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 14.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. — 14.20 Muzyka. 14.30 Odczyt „Uprawa owsa i jęczmienia". — 14.50 Muzyka. — 15.20 Pieśni ludowe. — 16.20 i 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.40 Koncert reprezentacyjny orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 20.00 Kwadrans literacki. — 20.15 Koncert popularny. — 21.45 Słuchowisko z Poznania. — 22.15 i 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Poranek muzyczny z Warszawy. — 14.00 Pogadanki dla rolników i muzyka. — 15.00 Kronika rolnicza. — 15.20 Muzyka z Warszawy. — 16.00 Koncert z Katowic. — 17.40 Koncert z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 20.15 Koncert z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko z Poznania. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty dla rolników. — 12.45 Wykład dla gospodyń. — 16.45 Gawęda harcerska. — 17.00 Koncert gramofonowy. — 18.10 Audycja dla dzieci. — 18.40 Koncert. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.15 Koncert. 21.45 Słuchowisko. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. Gliwice, fala 253 m.: 11.00 Nabożeństwo katolickie. — 12.00 Koncert z Królewca. — 17.00 Muzyka hiszpańska. — 18.00 Anegdoty śląskie. — 18.30 Sonaty Beethovena. — 20.00 Operetka z Berlina. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 12.00 Poranek muzyczny. — Słuchowisko. — 17.00 Godzina hiszpańska. — 19.00 Pieśni ludowe. — 19.30 Kronika. — 20.00 Operetka Offenbacha „Madame l'Archiduc". Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.30 Muzyka organowa. — 11.00 Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. — 15.00 Koncert popularny. — 17.40 Odczyt o „Pierścieniu Nibelungów". — 18.00 Opera Ryszarda Wagnera „Zmierzch Bogów".

Poniedziałek, 10 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci młodszych z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe". — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Audycja popularna (harmonijki ustne i cymbały). — 19.30 Odczyt: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego". — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: „Kiruna w Szwecji — największe kopalnie rudy żelaznej na świecie". — 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy p. t. „Drugi lot" — wygł. p. major Kubala. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe PAT. — 23.15 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1.395.3: 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 i 14.40 Komunikaty. — 15.00 i 15.20 Odczyty. — 16.15 Program dla dzieci młodszych. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka lekka. — 19.25 Pogawędki techniczne. — 20.05 Feljeton muzyczny. — 20.30 Koncert międzynarodowy. — 22.00 Feljeton p. t. „Drugi lot" (wygł. p. major Kuala). — 23.00 Muzyka salonowa.

Kraków, fala 314.1: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10—16.15 Transmisje z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Najnowsze wydawnictwa. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. — 23.00 Muzyka.

Poznań, fala 336.3: 12.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolnicze. — 16.50 Odczyt. — 17.45 Audycja wokalna. — 18.15 Koncert mandolinistów. — 18.55 Pogadanka lotnicza. — 19.05 Audycja wesoła. — 19.50 i 20.10 Odczyty. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

W przyszłym tygodniu wejdzie na repertuar arcydzieło St. Wyspiańskiego „Sędziowie" oraz „Pani Kasztelanowa" J. Korzeniowskiego. Opracowania scenicznego dokonuje kierownik dramatu M. Szpakiewicz. Będzie to jednocześnie artystyczne święto 30-letniej pracy artysty naszej sceny Kazimierza Brandta.

Repertuar.

Sobota, dnia 8 marca „Sekretarka Pana Prezesa" o godz. 16.30.

Kto wygrał?

20-ta Polska Państwowa Loterja Klas.

5-ta klasa. — 1-szy dzień ciągnienia.

(Tabela nieurzędowa).

Przed przerwą.

20.000 zł. wygrał Nr. 121756.
Po 10.000 zł. wygrały N-ry: 50920, 110672.
Po 5.000 zł. wygrały N-ry: 45779, 167086.
3.000 zł. wygrał Nr. 66186.
Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 24339, 104474.
Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 32820, 59350, 61993 98091, 128421, 131044, 144761, 147273, 148853.
Po 600 zł. wygrały N-ry: 2335, 4628, 9735, 9853, 35245, 42031, 51666, 58681, 83459, 92915, 97134, 9787, 104004, 106972, 119650, 128579, 128843 137627, 147827, 155362, 155655, 163252.

Po przerwie:

20.000 zł. wygrał Nr. 105295.
Po 5.000 zł. wygrały Nr-y: 8822 92088 202761.
3.000 zł. wygrał Nr. 206828.
Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 27808 30293 35803 62158 91347 101320 188112 190318.
Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 12034 15506 19950 57745 83640 111009 159154 172638 174872 176072 180029 189902 192878 192978 194421 194631 198465 205533.
Po 600 zł. wygrały N-ry: 15557 20956 32244 35963 41060 48528 66374 76346 76600 77734 95333 99279 101734 106395 107426 109595 109693 115690 118730 1207030 128849 132108 137912 148607 156829 168348 176452 176859 182744 183645 185720 194768 195093 195336 195496 197337 199460 203806

Drugi dzień ciągnienia.

Przed przerwą.

Po 25.000 zł. wygrały n-ry: 48053, 144699.
20. zł. wygrał nr.: 59355.
Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 29844, 72728.
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 32624, 59225, 166832.
Po 3000 zł. wygrały n-ry: 44076, 48814, 135753, 144557, 190112.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 27350, 34850, 102881 104507, 142041, 155378, 163891, 202858.
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 50535, 69181, 101919 131123, 132925, 134745, 143397, 181866.

Po przerwie.

20.000 zł. wygrał Nr. 193147.
Po 15.000 zł. wygrały n-ry: 58562, 122796.
Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 141216, 155428.
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 32602, 57220, 165521 181896.
Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 35005, 51637, 53364, 150231, 151201, 162039, 181973.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 17473, 23441, 78420 106758, 184532, 197315.
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 951, 5087, 9992, 21348, 45355, 63148, 64251, 73185, 77178, 100269, 120093, 140116, 175701, 203946.
Po 600 zł. wygrały N-ry: 69640 94164 97629 103596 127378 131073 134701 137100 143949 156535 158856 160218 161713 168974 169287 171817 174732 175734 187627 195007 207182 208548 209122.

Sprawy towarzystw.

Katowice II. Zebranie Katol. Tow. Polek w Zawodziu odbędzie się w niedzielę, dnia 9 marca br. o godz. 4-tej w Domu Ludowym. Referent z zarządu głównego. O pewne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

Odpowiedzi redakcji.

Pannie Stasi C... w Panewniku. Co poradzić na gnijące korzenie w kwiatach doniczkowych? Najczęściej powstaje gnicie przez nieprawidłowe polewanie. Trzeba najpierw kwiaty przesadzić do mniejszych doniczek i obciąć chore korzenie; regularne i ostrożne polewanie samo przyczynia się do wyzdrowienia roślin. Czasem pomoże polanie gorącą wodą (do 40 stopni Reaumura), gdyż przez ciepło wody ziemia straci kwas zbyteczny i korzenie nabiorą nowych sił do kiełkowania.

Radzimy spróbować wełniane i włóczkowe suknie i szale prać w „Radionie" będzie Pani z pewnością zadowoloną. Woda może być letnia i płukać trzeba póki woda nie będzie czysta.

Panu Józefowi R. w Tychach. Tytułu „mistrz" lub „majster" łącznie z nazwą rzemiosła jak np. „mistrz krawiecki", „majster blacharski" i t. p.) ma prawo używać tylko ten rzemieślnik, który złożył egzamin mistrzowski (majsterski) przed komisją egzaminacyjną, utworzoną przez izbę rzemieślniczą, albo przed komisją egzaminacyjną, utworzoną na zasadzie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy szkole rzemieślniczo - przemysłowej mistrzowskiej (majsterskiej) lub przy innym zakładzie, nadającym się do tego według swego ustroju i swych urządzeń.

SPORT.

Piłka nożna najpopularniejszem sportem świata.

Pytanie, jaka gałąź sportu jest najpopularniejszą i jaka jest uprawianą przez największą ilość zawodników, oraz której zawody cieszą się największą frekwencją, były i są przedmiotem częstych dyskusyj na łamach prasy. Aczkolwiek pod tym względem były i są najprzeróżniejsze opinje. Baseball, albo rugby to jednak to jednak ze względu na jak największe rozpowszechnienie tej gry na całym świecie, musi się uznać piłkę nożną najpopularniejszym sportem świata, jak zilustrują to najlepiej niżej podane cyfry.

Dotychczas należy do międzynarodowego Związku Piłki Nożnej 46 państw, co świadczy o olbrzymim rozwoju tego sportu, jeśli się zważy, że jeszcze w roku 1889, poza Anglją istniały związki piłkarskie tylko w Danji i Holandji. W roku 1904 przystąpiło do Związku Międzynarodowego jeszcze 7 państw, a mianowicie: Hiszpanja, Niemcy, Holandja, Szwajcarja, Francja, Danja i Belgja, a dziś jest już 46 pństw, które należą do potężnej organizacji międzynarodowej, znanej w całym świecie pod skrótem F. I. F. A. Ale nietylko w Europie, ale nawet w dalszych egzotycznych krajach uprawia się piłkę nożną, owszem południowo-amerykańskie republiki zajmuja tutaj stanowisko dominujące, a Urugwaj potrafił ostatnio dwa razy pod rząd zdobyć olimpijskie mistrzostwo. Także w Marokko, Palestynie, na Filipinach, w Japonji, Chinach, Kanadzie i na Haiti grywa się w piłkę nożną w myśl tych samych przepisów, jakie wyszły z ojczyzny tego sportu, z Anglji.

Olbrzymi rozwój tego sportu porówna się najlepiej, jeśli się zestawi cyfry wykazujące ilość klubów i piłkarzy w pewnych latach. tak, jeśli idzie o Polskę, to w roku 1920 mieliśmy do czynienia zaledwo z 38 klubami i 485 graczami, zorganizowanymi na terenie całej Rzeczypospolitej. W roku 1925 mamy już 510 klubów i 17 559 graczy. W roku 1928 — 595 klubów i 27 370 graczy. A w roku 1929 dokładna liczba tak klubów jak i graczy nie została jeszcze stwierdzona.

W ubiegłym roku brało w rozgrywkach piłkarskich Polski udział ogółem 10 369 graczy. **Z tego na Województwo Śląskie przypada 1835,** Warszawę 1423, Lwów 1308, Kraków 1226, Kielce 873, Poznań 807, Pomorze 483, Białystok 223, Lublin 173, Polesie 104 i Wilno 103 graczy.

Kluby śląskie odznaczają się największą ilością członków — 17 561, przed Warszawą 6500 i Krakowem 2900.

Również I w ilości klubów prowadzi Śląsk, mając ich aż 115; 2) Warszawa 80, 3) Poznań 72, 4) Lwów 63, 5) Kraków 55 itd.

Ogółem posiadamy w Polsce 204 boisk z tego oparkanionych 116, **z której to liczby 97 (oparkanionych 66) przypada na Województwo Śląskie.**

W innych krajach rozwój tego sportu nie szedł tak siedmiomilowymi krokami naprzód, ale przecież poczynił bezsprzecznie niezwykłe postępy. Anglja ze swoją starą tradycją i z olbrzymią armją piłkarską, liczącą 800 000 graczy, została już nawet przez swoich uczniów prześcignięta; wystarczy wskazać na Niemców, gdzie sport ten cieszy się większem, jak w jakimkolwiek innym kraju świata zrozumieniem. Niemiecki Związek Piłki Nożnej liczy około 6500 i 1 000 000 głów (!) i jest dziś bezsprzecznie największa organizacja sportowa na świecie. Drugie miejsce zajmuje Francja z 5300 klubami. Tak małe państewko jak Dania może się poszczycić ilością 350 klubów, skupiających wokół siebie 532 350 członków.

K. Żelawski.

Utworzenie sekcji szermierczej przy Policyjnym K. S.

W dniu 1 marca br. odbyło się w Katowicach konstytucyjne zebranie, na którem powołano do życia sekcję szermierczą P. K. S., której zawiązek istniał już od dłuższego czasu.

Do zarządu weszli: pp. nadkom. Hostyński jako kierownik, kom. Niedziela jako zastępca, przod. Świerczyński jako sekretarz, st. przod. Koza jako kierownik techniczny i st. poster. Krzemiński jako gospodarz.

Treningi odbywać się będą pod kierownictwem p. Kozy, dyplomowanego fechmistrza, w sali szermierczej Szkoły Policyjnej w Katowicach.

Ruch Liga — Naprzód Lipiny.

Dwa tygodnie zaledwie dzielą nas od inauguracji tegorocznych mistrzostw ligowych w piłce nożnej. Nic więc dziwnego, że drużyny śląskie przygotowują się do nich z wielką pilnością. Takim przygotowawczym treningiem dla **ligowego Ruchu** jest mecz z ekskandydatem na drużynę ligową, **Naprzodem z Lipin.** Po przebiegu tej walki można mniej więcej osądzić, jaki będzie układ sił i jakie będą szanse obu drużyn w dalszych zmaganiach o prymat na Śląsku i mistrzostwo w lidze państwowej.

Zawody niedzielne.

W Katowicach boisko Kolejowego:
Kolejowy K. S. — L. F. C.

w Królewskiej Hucie:
K. S. Śląsk — K. S. Rożdzień-Szopienice.

w Bielszowicach:
K. S. Zgoda — K. S. Czarni Chropaczów.

B. K. S. Katowice — Warta Poznań.

W nadchodzącą niedzielę w południe odbędzie się w Poznaniu mecz bokserski Warta (Poznań) — B. K. S. (Katowice) o drużynowe mistrzostwo Polski. Walki toczyć się będą we wszystkich ośmiu wagach. Według regulaminu każda walka mieć będzie cztery starcia trzyminutowe. Zainteresowanie zawodami jest wielkie, gdyż w kilku kategorjach będą to nieoficjalne mistrzostwa Polski.

Skład obydwu drużyn na powyższe spotkanie przedstawia się następująco:

B. K. S. Katowice — Warta Poznań.

Waga musza:
Moczko — Fornalski.

Waga kogucia:
Pyka — Stępniak.

Waga piórkowa:
Radwański — Warecki.

Waga lekka:
Wochnik — Gostyński.

Waga półśrednia:
Gawlik — Arski.

Waga średnia:
Seidel — Majchrzycki.

Waga półciężka:
Wieczorek — Wiśniewski.

Waga ciężka:
Wystrach — Bączkowski.

F. P. 221. Mszana. I. 9 set (900) marek niemieckich z 1913 roku równają się 1107 złotym. — II. Na premje dawać możemy tylko książki, wymienione w cyrkularzu.

T. N. Kozłowagóra. Prawo do wsparcia z Funduszu Bezrobocia mają dziewczyny po skończonym 18 roku, a po 23 stycznia 1930 roku także te dziewczyny, które ukończyły 16 rok.

4547 E. K. By. Na zapytania bez podpisu Redakcja nie odpowiada.

Nr. 100 F. Ilość radnych ustala rada gminna. Może ich być razem z zarządem 9, 12, 15 itd., lecz liczba dzielić się musi przez 3. Członkowie zarządu gminnego, którzy są także radnymi, mają zastępców na czas trwania ich urzędowania w zarządzie gminnym, to jest nie mogą być radnymi oraz członkami zarządu gminnego. 2. Art. 4, ustęp 4 ustawy z dnia 14-go kwietnia 1924 roku o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskiem (Dziennik Ustaw Śląskich Nr. 10, poz. 47) głosi: Nowo wnoszone budowla, jak również części nadbudowane i przybudowane, tak mieszkalne jak i przeznaczone dla celów handlowych i przemysłowych zwalnia się od podatku.

I. K. Siemianowice. Jeżeli ojciec w dniu 1 stycznia 1912 roku był już inwalidą na starość, to matka-wdowa renty wdowiej nie otrzyma.

F. ch. 84. Pan ma prawo do wsparcia z akcji wojewódzkiej.

W. H. Dąbrówka Wielka. 5 tysięcy (5000) marek niemieckich z stycznia 1919 roku równają się 2800 zł., a z września 1920 roku 455 złotym. Jeżeli Pan zwrot pożyczki przyjął bez zastrzeżenia, że będzie żądał nadpłaty z powodu spadku pieniędzy, to obecnie nie może domagać się dopłacenia sobie różnicy, którąby była uzasadniona waloryzacją.

B. S. Dąbrówka Wielka. Należy udać się z prośbą do sądu o wstrzymanie egzekucji, a do wierzycieli, to jest do tych osób, które spowodowały egzekucję, o cofnięcie aresztu zafantowanych rzeczy. Jeżeli tego nie uczynią, trzeba wnieść skargę. — Przedwojenne komorne w wysokości 8,50 marek niemieckich równa się 10,50 zł.

Długoletni czytelnik z Łazisk. 9 set (900) marek niemieckich z lutego 1919 roku równaja sie 450 złotym. — Pszczyńska Powiatowa Kasa Oszczędności znajduje się w Pszczynie przy Rynku.

I. K. Pan. Sprawa jest zawikłana. Pan sam nie da sobie rady. Wobec tego należy zwrócić się do adwokata.

Z ostatniej chwili.

Dar narodowy.

W piątek, odbyło się w Katowicach zebranie komitetu daru narodowego dla słynnej Polki, Curie — Skłodowskiej, mającego za zadanie założenie instytutu radowego. Na zebraniu utworzono ścisły komitet, który w najbliższym czasie rozwinie działalność na Śląsku, celem zbierania odpowiednich funduszów.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

KONKURS

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza konkurs na posady:

1. Kierownika Oddz. Budowlanoarchitektonicznego

2. Kilku inżynierów i techników budowlanych dla obsady Kierownictw budowy

Wymagane są następujące warunki:

a) przynależność państwowa polska

b) ad 2) nieprzekroczony 40 rok życia

c) egzamin dyplomowy politechniki polskiej lub równorzędne studja zagraniczne, względnie ukończenie szkoły przemysłowej (budowlanej)

d) praktyka zawodowa i ad 1) najmniej 10-lecia w służbie państwowej lub samorządowej.

Do posady przywiązane są pobory urzędników państwowych z 40% dodatkiem śląskim i ew. dodatkiem budowlanym względnie pobory według umowy.

Podania z dołączeniem legalizowanych odpisów dokumentów należy składać w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Wydział Robót Publicznych do dnia 25-go marca br.

Za Wojewodę Naczelnik Wydziału Dr. Saloni m. p.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

ma **zamiar w niedalekiej przyszłości uruchomić kurs dla monterów elektrotechnicznych.**

Celem kursu dla monterów elektrotechnicznych jest uzupełnienie i pogłębienie wiadomości fachowych monterów praktyków pod względem teoretycznym i praktycznym, dotyczących budowy linji i obsługi instalacyj elektrotechnicznych.

Kurs ten składa się z dwóch części i to z kursu przygotowawczego i z kursu specjalnego. Nauka na całym kursie trwać będzie 37 tygodni po 10 godzin nauki tygodniowo w godzinach wieczorowych.

Opłata całego kursu wynosi dla członków Instytutu zł 200.—, a wpisowe zł 15.—; dla nieczłonków dolicza się 30 procent.

Uczestnikami kursu mogą być kandydaci, którzy ukończyli 21 lat życia i mogą wykazać się świadectwem z ukończenia szkoły powszechnej i conajmniej 3-letnią praktyką w zawodzie elektrotechnicznym.

Uczestnicy, którzy regularnie uczęszczali na kurs i poddadzą się egzaminowi, otrzymują zaświadczenie ukończenia.

Zgłoszenia na powyższy kurs przyjmuje Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach przy ulicy Słowackiego 19 III p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9 do 13.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

donosi, że **w dniu 20. bm. zostanie uruchomiony kurs dla radjomechaników w Katowicach.**

Spieszne zgłoszenia należy kierować do Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19 III p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9—13 najpóźniej do dnia 15 bm.

Sztuczna farbiarnia - chemiczna pralnia i zakład czyszczenia dywanów

JOZEF'a ROTTER'a, Bielsko-Biała

najstarsza i największa firma tego rodzaju zapewnia najstaranniejsze i najszybsze wykonanie wszelkich zleceń.

WŁASNE SKŁADY:

Katowice, Dyrekcyjna 6, telefon 777
Katowice, ulica Zielona numer 14
Katowice-Załęże, Wojciechowskiego 49
Król.-Huta, Piłsudskiego 1, tel. 1479
Sosnowiec, ulica Warszawska nr. 16
Mysłowice, Rynek numer 7
Mikołów, ulica 3-go Maja numer 3
Pszczyna, ulica Kolejowa numer 1
Tychy, ulica Damrota numer 8
Cieszyn, ulica Głęboka numer 34
Bielsko, Jagiellońska, 3 telefon 2178



Prawdziwem pocieszeniem dla chorych na nerwy

jest moja niedawno wydana książeczka. Ona omawia przyczyny, pochodzenie oraz leczenie cierpień nerwowych, opierając się na wieloletnich doświadczeniach. Zupełnie bezpłatnie wysyłam tę ewangelię zdrowia każdemu, kto mi napisze podług niżej zamieszczonego adresu.

Tysiące listów dziękczynnych dowodzą skuteczności tego jedynego wypróbowanego dla dobra ludzkości sposobu, opartego na żmudnej sumiennej pracy. Kto należy do

wielkiego tłumu chorych nerwowych.

Kto cierpi na roztrzepanie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, nadczułość, bóle w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne niezliczone dolegliwości, ten powinien

kazać sobie przysłać moją dodającą otuchy książkę!

Kto ją uważnie przeczyta, ten zyska uspakające zapewnienie, że istnieje jedyna prosta droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj

ERNST PASTERNACK, Berlin S, O
Michaelkirchplatz Nr. 13. Oddział 319.

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady" Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie.

Czytelniku!

Przeczytaj uważnie; zastanów się, nigdzie nie dostaniesz towarów po cenach tańszych, niż u nas.

Tylko za 39 złotych

wysyłamy: 3 metry sukna we wszystkich kolorach lub kortu w eleganckich deseniach na ubranie męskie, 3 metry „Wenecja" w nadzwyczaj pięknych deseniach na suknię damską, 1 koszulę dzienną z 2 kołnierzami lub trzy metry zefiru francuskiego na dwie bluski damskie, 1 obrus piękny w kwiatach na stół, 1 prześcieradło białe, 3 pary cewernowanych skarpetek lub 2 pary pończoch damskich, 1 chustkę turecką w ślicznych kwiatach, 3 chusteczki batystowe do nosa, 1 krawat jedwabno-rypsowy ostatniej mody. — To wszystko razem wysyłamy tylko za 39 złotych za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze). Koszta przesyłki 3 złote płaci kupujący.

Uwaga: Bez ryzyka, kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem; pieniądze zwracamy lub zamieniamy na inny towar (stosownie do życzenia).

Zamówienia adresować:

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU M. SZYFFER, Łódź, Al. 1-go Maja 9.

P. S. Zamawiający 2 komplety razem otrzymuje 1 szal jedwabny najmodniejszy bezpłatnie.

Polacy i Polki!

Dajemy mieszkańcom, oddalonym od centrum przemysłu włókienniczego możność otrzymania wszelkich towarów manufakturowych z pierwszego źródła po cenach najtańszych fabrycznych.

Jako reklamę wysyła Firma „Wygodpol", Łódź, komplet towarów, aby przekonać o ich dobroci i niskich cenach

tylko za 49 złotych

a mianowicie: 3 mtr. „Dublej" weł. 1,40 cm szer. na ubranie męskie świąteczne w najnowszych deseniach w ciemnych i jasnych kolorach, 3 mtr. jedwabiu na suknię damską świąteczną w wszelkich kolorach, 3 mtr. zefiru na koszulę dzienną, świąteczną w angielskich deseniach, 2 mtr. madepolanu na koszulę damską, 1 mtr. na fartuch damski, 2 ręczniki kuchenne lniane, 3 chusteczki batystowe, 1 krawat jedwabny.

To wszystko wysyłamy za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).

Bez ryzyka o ile się towar nie podoba, przyjmujemy z powrotem, a pieniądze zwracamy.

Do każdego zamówienia dolicza się 3,50 zł jako opłata pocztowa i koszta opakowania.

Adresować prosimy:

WYROBY KRAJOWE FIRMA „WYGODPOL" Łódź, skrz. poczt. 60.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki.

Poszukujemy kupna gospodarstw

obszaru do 35 morgów z łąkami w powiatach: **rybnickim** lub **pszczyńskim.** Cenę kupna zapłacimy gotówką w całości. Pochodzimy ze **Śląska Opolskiego** i nasze gospodarstwa byliśmy zmuszeni oddać fiskusowi na zaporę wodną.

Zgłoszenia do Redakcji „Katolika" pod liczbą **100 Śląsk Opolski.**

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, bladnicę, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adr. **Liszki-Apteka.**

Ogłoszenia

każdego rodzaju przyniosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tegóż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.



Kino Rialto

KATOWICE.

Willy Fritsch mówi i śpiewa
w pierwszym europejskim
100 % filmie dźwiękowym

MELODJA SERC

w kobiecej roli głównej
DITA PARLO

Rozkład lotów

ważny od dnia 1. III. 1930 r.

—o—

Odloty z Katowic:

Godz. 11.00 do Krakowa,
„ 11.15 „ Wiednia,
„ 13.00 „ Krakowa,
„ 13.15 „ Warszawy.

We wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic:

Godz. 10.30 z Warszawy,
„ 10.45 z Krakowa,
„ 12.30 z Wiednia,
„ 12.45 z Krakowa.

We wtorki, czwartki i soboty loty z Wiednia przez Brno.

Odjazd samochodu z miasta:

10.40 dla pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna,
12.40 dla pasażerów do Krakowa i Warszawy.

Odjazd autobusu z przed dworca głównego.



Najdokładniejszy czas wskazuje nasz Chronometre

ściśle wyregulowany, extra płaski-fantaz. z wiecznem szkłem marki Chronometre tylko za złotych 5.25 (zam. 28.-). Dewizka jako premja — Uwaga: Niema nic wspólnego z zegarkami innych reklam.

Jeżeli nie posiadasz jeszcze naszego zegarka, napisz natychmiast do nas, gdyż wysyłamy na listowne zamówienia za zaliczeniem pocztowem zegarek kieszonkowy, płaski, elegancki, wyregulowany do minuty, chód dźwięczny z 8 letnią gwarancją. 2 szt. 10.10. — 4 szt. 20.- zł. Lepszy gat. 6.20, 7.50, 9.50, 11.50. Ze świecącym ceferblatem lub z nowego franc. złota, bardzo płaski zł. 8.-, 10.-, 12.50, 15.-, 20.-. Kryty ANKIER z trzema kopertami zł. 14.50, 16.50, 19.-, 21.-, 25.-, 30.-, 35.-. Te same z now. franc. złota zł. 16.80 18.25, 21.50, 27.-, 32.-, 40.-. Wszechświatowej marki A. MOSER na 18 kamieniach 17.50, 19.50, 23.-. Na rękę z paskiem męski lub damski 9.30, 11.50, 13.75, 15.-. Te same z now. franc. złota lub ze świecącym cyferblatem 11.50, 18.50, 21.-, 23.-, 27.-, 32.-, 38.- zł. — Budziki stołowe 10.50, 12.50, 14.50. Dewizki z nowego franc. złota dopłata 1.50, 2.75, 3.50, 5.-, 7.-.

Firma: „ZEGAROPOL" Warszawa, Skrzynka poczt. 504 G-Ś.

Piękność tryumfuje.

Wspaniały, aksamitny połysk skóry można porównać z pięknością kwiatu. Tak samo, jak musi być pielęgnowany kwiat, tak samo i skóra musi podlegać systematycznej i sumiennej pielęgnacji.

Skóra nigdy nie będzie sprawiała miłego dla oka wrażenia i nie będzie wydzielała swego naturalnego, subtelnego zapachu, o ile nie oddycha, nie wykonywuje swych funkcji, innemi słowy — o ile przez nieumiejętne jej pielęgnowanie, funkcje, które ma ona do wypełnienia, są zahamowane.

Fakt odświeżenia i odmłodzenia skóry przez stosowanie „Hortiflor - Crème" spotkał się z żywem uznaniem lekarzy.

Plamy na twarzy, powstałe wskutek nieumiejętnej pielęgnacji, znikają szybko i pewnie przy stosowaniu „Hortiflor - Crème", przy pomocy którego osiąga się głęboki masaż skóry. Działanie Hortiflor - Crème" jest tak szybkie, że już po krótkim czasie skóra staje się czystą i promienieje pięknością. Zmarszczki i fałdy na twarzy są tak samo szybko i pewnie usuwane, przez osiągany przy pomocy „Hortiflor - Crème" głęboki masaż skóry, która nabiera wspaniałego aksamitnego połysku.

Stosowanie środków kosmetycznych, nie mających żadnej naukowej podstawy powoduje to, że na skórze wytwarza się jak gdyby pergaminowa warstwa, na której następnie utrwalają się fałdy i zmarszczki.

Należy zatem stale stosować kosmetyki „Hortiflor", ażeby podobne zjawisko nie miało miejsca. Nawet dla tych, którzy względem swej skóry już zgrzeszyli, istnieje nietylko nadzieja, ale absolutna pewność, że przedwcześnie powstałe fałdy i zmarszczki zostaną usunięte, o ile będą stosowali kosmetyki „Hortiflor."

Ażeby Szan. Czytelników zapoznać z tą nową metodą pielęgnowania skóry, wysyłamy na żądanie zupełnie bezpłatnie, próbkę „Hortiflor-Crème." Pomimo tego, że próbka taka wystarczy tylko na kilka razy, wystarcza jednak do tego, ażebyście mogli ocenić działanie „Hortiflor - Crème."

O „Hortiflor - Rahm" można powiedzieć, co następuje: „Hortiflor - Rahm" wspomaga regenerację skóry i stanowi najlepszą ochronę przeciwko zmianom pogody. „Hortiflor - Rahm" uniemożliwia tworzenie się wyrzutów i zapobiega szorstkości skóry.

Jest bezwarunkowo koniecznem, abyście przedewszystkiem, szczegółowo zostali poinformowani o sposobie odmładzania skóry. Przesyłamy zatem na żądanie bezpłatnie i franko: 1) Próbkę „Hortiflor - Crème"; 2) książeczkę „Odrodzenie Piękności"; 3) Komunikaty o najnowszych sukcesach kosmetyki „Hortiflor"; 4) Prospekt „Sposób odmłodzenia skóry."

W tym celu prosimy o nadesłanie dokładnego adresu do Silvikrin - Vertrieb, oddział „Hortiflor", Gdańsk 531, Böttchergasse 23-27.

3957r